

**Psalm 106 (105) /wg BT wyd. 4/**

<sup>1</sup> Alleluja.

Chwalcie Pana, bo dobry,  
bo na wieki Jego łaskawość.

<sup>2</sup> Któż opowie dzieła potęgi Pana,  
ogłosi wszystkie Jego pochwały?

<sup>3</sup> Szczęśliwi, którzy strzegą przykazań,  
w każdym czasie czynią to, co sprawiedliwe.

<sup>4</sup> Pamiętaj o nas, Panie, gdyż masz upodobanie w swym ludzie.  
Przyjdź nam z pomocą,

<sup>5</sup> abyśmy ujrzeli szczęście Twych wybranych,  
radowali się radością Twojego ludu,  
chlubili się razem z Twoim dziedzictwem.

<sup>6</sup> Zgrzeszyliśmy, wraz z naszymi przodkami,  
popętniliśmy nieprawość, żyliśmy występnie.

<sup>7</sup> Ojcowie nasi w Egipcie  
nie pojęli Twych cudów,  
nie pamiętali ogromu łask Twoich,  
lecz zbuntowali się przeciw Najwyższemu nad Morzem Czerwonym.

<sup>8</sup> Ale ocalił ich przez wzgląd na swoje imię,  
aby objawić swoją potęgę.

<sup>9</sup> Zgromił Morze Czerwone i wyschło,  
i poprowadził ich przez fale jakby przez pustynię.

<sup>10</sup> I ocalił ich z ręki ciemiezcy,  
i z ręki przeciwnika uwolnił.

<sup>11</sup> Wody pokryły ich wrogów:  
ani jeden z nich nie pozostał.

<sup>12</sup> Słowom więc Jego uwierzyli  
i śpiewali Jemu pochwały.

<sup>13</sup> Szybko o dziełach Jego zapomnieli:  
na Jego radę nie czekali.

<sup>14</sup> Pałali żądzą na pustyni,  
na próbę wystawiali Boga na odludziu.

<sup>15</sup> Uczynił zadość ich żądaniu,

lecz zesłał na nich zarazę.

<sup>16</sup> Zazdrościli Mojżeszowi w obozie,  
Aaronowi, świętemu Pańskiemu.

<sup>17</sup> Otwarła się ziemia i połknęła Datana,  
i nakryła zgraje Abirama.

<sup>18</sup> I ogień zapłonął przeciw ich zgrai,  
i płomień spalił bezecnych.

<sup>19</sup> U stóp Horebu zrobili cielca  
i oddawali pokłon ulanemu posągowi.

<sup>20</sup> Zamienili swą Chwałę  
na wizerunek cielca jedzącego siano.

<sup>21</sup> Zapomnieli o Bogu, który ich ocalił,  
który wielkich rzeczy dokonał w Egipcie,

<sup>22</sup> dziwów - w krainie Chama,  
zdumiewających - nad Morzem Czerwonym.

<sup>23</sup> Postanowił ich zatem wytracić,  
gdyby nie Mojżesz, Jego wybraniec:  
on wstawił się do Niego,  
aby gniew Jego odwrócić, by ich nie wyniszczył.

<sup>24</sup> I wzgardzili wspaniałą ziemią,  
nie uwierzyli Jego słowu.

<sup>25</sup> Ale szemrali w swoich namiotach,  
nie słuchali głosu Pańskiego.

<sup>26</sup> I przysiągł im z ręką podniesioną,  
że powali ich na pustyni,

<sup>27</sup> że ich potomstwo rozproszy wśród ludów,  
że ich rozsypie po krajach.

<sup>28</sup> Potem przystali do Baal-Peora,  
spożywali z ofiar dla bogów umarłych.

<sup>29</sup> Drażnili Go swymi postępkami  
i spadła na nich plaga.

<sup>30</sup> Lecz powstał Pinchas, odbył sąd  
i zaraza ustąpiła.

<sup>31</sup> Uznano mu to za czyn sprawiedliwy  
z pokolenia na pokolenie, na zawsze.

<sup>32</sup> Rozdrażnili Go znowu przy wodach Meriba;  
przez nich nieszczęście spotkało Mojżesza,  
<sup>33</sup> bo rozgoryczyli jego ducha  
i nierozważnie powiedział swymi wargami.  
<sup>34</sup> Nie wytracili narodów,  
jak im to Pan nakazał.  
<sup>35</sup> Lecz się zmieszali z poganami  
i nauczyli się ich uczynków;  
<sup>36</sup> poczęli czcić ich bałwany,  
które się stały dla nich pułapką.  
<sup>37</sup> I składali w ofierze swych synów  
i swoje córki złym duchom.  
<sup>38</sup> I krew niewinną przelali:  
<krew synów swoich i córek,  
które złożyli w ofierze posągom kananejskim.>  
I ziemia krwią się skalala,  
<sup>39</sup> a oni się splamili swoimi czynami  
i swoimi występkami dopuścili się wiarołomstwa.  
<sup>40</sup> Gniew Pana zapłonął przeciw Jego ludowi,  
tak iż poczuł wstręt do swego dziedzictwa.  
<sup>41</sup> I wydał ich w ręce pogan,  
a zapanowali nad nimi ich przeciwnicy.  
<sup>42</sup> Ich wrogowie znęcali się nad nimi;  
pod ręką ich doznawali ucisku.  
<sup>43</sup> Wielokrotnie ich uwalniał,  
oni zaś sprzeciwiali się Jego planom,  
ginęli zatem przez swe nieprawości.  
<sup>44</sup> Lecz wejrzał na ich utrapienie,  
gdy wysłuchiwał ich błagań.  
<sup>45</sup> I wspomniął dla ich dobra na swoje przymierze  
i pożałował ich w swej wielkiej łaskawości.  
<sup>46</sup> I wzbudził dla nich litość u wszystkich,  
co ich uprowadzili w niewolę.  
<sup>47</sup> Ratusz nas, Panie, Boże nasz,  
zgromadź spośród narodów,

abyśmy wielbili święte imię Twoje  
i dumni byli z Twej chwały.

<sup>48</sup> Błogostawiony Pan, Bóg Izraela,  
od wieków na wieki!  
A cały lud niech powie: Amen!  
Alleluja!

**Chwalcie Pana, bo dobry!** Zazwyczaj przystępujemy do modlitwy z jakimś „planem”, jak ona ma przebiegać, ale niekiedy w jej trakcie następuje zmiana, pod wpływem nowej myśli, natchnienia, słowa. Psalm 106 może ilustrować taką właśnie sytuację. Rozpoczyna się on wezwaniem do uwielbienia Boga w Jego dobroci i łaskawości (por. Ps 118,1; 136,1) i sygnalizuje zamiar wspomnienia Jego dzieł. Zaraz potem pojawia się prośba o pomoc Boga dla Jego ludu, aby odzyskał szczęście i radość życia z Bogiem. A błaganie, jak to często bywa w Psalterzu, prowokuje do skruchy i wyznania swej winy. W tym psalmie obejmuje ono „dzieje grzechu” Izraela od czasów jego pobytu w Egipcie, aż – prawdopodobnie – do niewoli babilońskiej. Wobec niewierności i niewdzięczności Izraela tym bardziej jednak objawia się wierność i łaskawość Boga wobec tego ludu.

**Zgrzeszyliśmy wraz z naszymi przodkami.** To wyznanie sprawia, że przypomnienie niewierności Izraela nie jest tu tylko pouczającym opowiadaniem (por. Ps 78), lecz stanowi zbiorowe wyznanie grzechów, nieodłączny warunek prośby o przebaczenie i wybawienie.

Psalmista przywołuje wydarzenia znane z opisów księgi Wyjścia, Liczb, czy Powtórzonego Prawa. Charakterystyczne jest podkreślanie faktu, że popełnianie nieprawości, czy bałwochwalstwo, było wyrazem buntu przeciw Jahwe, który zawarł z nimi przymierze, było zapominaniem o Jego łaskawości względem Izraela, lekceważeniem Jego rad, wzgardzeniem obietnic. Zasługiwali na karę i taką Bóg zsyłał na nich w postaci nieprzyjaciół, kataklizmów, albo innych nieszczęść. Swoimi kolejnymi występkami i brakiem opamiętania coraz bardziej „drażnili” i „pobudzali Boga do gniewu” („rozdrażnienie” i „gniew” przypisane Bogu zostały na drodze odniesienia do ludzkich reakcji).

**Ale ocalił ich przez wzgląd na swoje imię.** Psalmista podkreśla, że ocalenie Izraela z Egiptu dokonało się jedynie poprzez akt Bożej łaskawości. Nie wspomina o obietnicach danych patriarchom, lecz ukazuje je jako dzieło objawienia się Boga i Jego potęgi. W jednym przypadku wspomina Mojżesza, jako orędownika, który wstawił się u Boga za swym ludem (w.23), a w innym kapłana Pinchasa, który odbył sąd nad winnymi i powstrzymał karę Bożą (w.30). W zakończeniu psalmu czytamy, że Pan wielokrotnie „wejrzał na ich utrapienie, gdy wysłuchiwał ich błagań, i wspomniął dla

ich dobra na swoje przymierze i pożałował ich ... i wzbudził dla nich litość u wszystkich, co ich uprowadzili w niewolę” (ww.44-46).

W dziejach Izraela objawiła się wierna miłość Boga i Jego miłosierdzie. Poprzez Jezusa Chrystusa łaskawość Boga objęła cały rodzaj ludzki, który Bóg wybrał sobie w dziele stworzenia.

**Błogosławiony Pan, Bóg Izraela.** Psalm 106 kończy się liturgicznym aktem oddania chwały Bogu, który stanowi znak zakończenia kolejnej, czwartej części księgi Psalmów.

**Boże Ojczy, Ty wielokrotnie objawiłeś swoją łaskawość wobec ludu Izraela, okaż swe miłosierdzie wszystkim ludziom odkupionym drogocenną krwią Chrystusa. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.**

o. Michał Baranowski OFMConv